

Sygnatura akt II AKa 274/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2017 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Cezariusz Baćkowski

Sędziowie: SA Jerzy Skorupka (spr.)

SA Stanisław Rączkowski

Protokolant: Aldona Zięta

przy udziale prokurator Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu Urszuli Piwowarczyk - Strugały

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2017 roku

sprawy **A. S.**

oskarżonej z art. 148 § 1 kk w związku z art. 31 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżoną

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 16 maja 2017 roku, sygn. akt III K 20/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonej A. S.;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. G. 600 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonej A. S. w postępowaniu odwoławczym oraz 138 zł tytułem zwrotu VAT;

III. zwalnia oskarżoną A. S. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 16 maja 2017 r., III K 20/17 uznał A. S. za winną przestępstwa z art. 148§1 KK w zw. z art. 31§2 KK i za to wymierzył jej karę 9 lat pozbawienia wolności.

Z wyrokiem tym nie zgodził się obrońca z urzędu oskarżonej adw. A. G., który w apelacji zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych polegający na mylnym przyjęciu, że A. S. nie jest w wieku, który powodowałby początek procesu otępiennego, co m.in. skutkowało odstąpieniem od zastosowania przez sąd nadzwyczajnego złagodzenia kary przewidzianego w art. 31§2 KK, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza opinii sądowo – psychiatrycznej, takiego wniosku nie można wysnuć, a odmienna ocena stanu zdrowia oskarżonej zawarta w wyroku, jest sprzeczna z wiedzą medyczną na ten temat i mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia również w ocenie natężenia winy oskarżonej, jak i doprowadzić do niedowartościowania prewencji szczególnej przy określaniu kary.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku i zastosowanie wobec oskarżonej nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzenie jej znacznie łagodniejszej kary.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zważył, co następuje.

Apelacja jest oczywiście bezzasadna. Przede wszystkim należy zważyć, że uchybienie, o którym mowa w art. 438 pkt 3 KPK może mieć postać „błędu braku” albo „błędu dowolności. W obu wypadkach, uchybienie dotyczy sytuacji, w której dowody stanowiące podstawę orzeczenia zostały prawidłowo ujawnione i ocenione. Oznacza to, że sąd ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie dowody ujawnione na rozprawie (art. 410 KPK) oraz prawidłowo jej ocenił (art. 7 KPK). Natomiast ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, pominął wynikające z nich fakty istotne dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności oskarżonego/oskarżonej (błąd braku) albo ustalił fakty, które z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone (błąd dowolności).

Treść zarzutu oraz motywy podane w uzasadnieniu środka odwoławczego wskazują, że chodzi o błąd dowolności, który polegał na tym, że sąd pierwszej instancji ustalając fakty relewantne dla rozstrzygnięcia sprawy, ustalił że „oskarżona nie jest osobą w podeszłym wieku, aby już z tego powodu rozpoczął się u niej proces otępienny”, który to fakt nie wynika z opinii psychiatrycznej ujawnionej na rozprawie głównej.

Zważyć więc należy, że z opinii biegłych lekarzy psychiatrów wynika, że u oskarżonej stwierdzono zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu, powodujący psychodegradację, organiczne zaburzenia osobowości przejawiające się zaburzeniami emocji i kontroli nad emocjami, działaniem bez zważania na stuki, zaburzeniami zborności myślenia, a także osłabienie funkcji poznawczych na skutek rozpoczynającego się procesu otępiennego, co przejawia się osłabieniem pamięci, uwagi, zdolności do planowania, przewidywania, rozumienia i wnioskowania. Z wymienionej opinii nie wynika, aby proces otępienny spowodowany był osiągnięciem przez oskarżoną określonego wieku.

Sąd a quo ustalił zaś, że „oskarżona ujawniała cechy uzależnienia od alkoholu i właśnie w ten sposób sama powodowała pogarszanie funkcji poznawczych i pogłębiała zaburzenia osobowości. Nie jest [oskarżona] jednocześnie osobą w podeszłym wieku, aby już tylko z tego powodu rozpoczął się u niej proces otępienny” (s. 14 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd pierwszej instancji jasno i dobitnie stwierdził więc, że proces otępienny, który rozpoczął się u oskarżonej nie został spowodowany jej podeszłym wiekiem (66 lat), ale innymi okolicznościami pogarszającymi jej funkcje poznawcze, wynikającymi z uzależnienia od alkoholu. Jak ustalił sąd, spożywany przez oskarżoną alkohol pogłębił zaburzenia wynikłe z uszkodzenia centralnego układu nerwowego (s. 10 uzasadnienia wyroku).

Wymienione ustalenie jest prawidłowe, gdyż znajduje pełne oparcie w cytowanej opinii psychiatrycznej. Sformułowany w apelacji zarzut jest zatem oczywiście niezasadny.

Dla porządku należy odnotować, że w uzasadnieniu apelacji znalazły się stwierdzenia wskazujące na popełnienie przez sąd a quo dalszych uchybień. Mianowicie, że „sąd pominął aspekt możliwości pokierowania swym postępowaniem przez sprawcę ograniczając się do rozważań na temat rozumienia przewidywania przez niego skutków działania, gdy z opinii psychiatrycznej jednoznacznie wynika, że A. S. w chwili czynu miała w znacznym stopniu ograniczoną możliwość rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swym postępowaniem”. Podano również, że wyeksponowanie przez sąd przy wymiarze kary względów prewencji ogólnej z pominięciem prewencji szczególnej jest niewłaściwe i sprzeczne z zasadą humanitaryzmu prawa.

Zważyć więc należy że w obu wypadkach apelujący niesłusznie dopatruje się uchybienia sądu. Odnośnie do pierwszej sytuacji przypomnieć należy, że wszelkie zakłócenia zdolności do rozpoznania znaczenia popełnionego czynu i pokierowania swoim postępowaniem powinny być rozpatrywane na płaszczyźnie winy. Nie może budzić wątpliwości, że sąd pierwszej instancji przy wymiarze kary uwzględnił stan ograniczonej poczytalności oskarżonej, a zatem okoliczność, że miała ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem (s. 14-15 uzasadnienia wyroku). Zauważyć też należy, że przepis art. 31§2 KK nie zawiera reguł dotyczących wymiaru kary wobec sprawców o znacznie ograniczonej poczytalności, a jedynie przyznaje uprawnienie do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, co wymaga uwzględnienia nie tylko stopnia zawinięcia, ale również pozostałych okoliczności, których mowa w art. 53§1 KK. Sąd pierwszej instancji uzasadnił zaś, dlaczego nie zastosował instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary oraz wskazał, jakie okoliczności przewidziane w art. 53§1 KK miał na względzie przy wymiarze kary.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, orzeczono jak na wstępie.

SSA Jerzy Skorupka SSA Cezariusz Baćkowski SSA Stanisław Rączkowski